

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 53.

W ŚRZODĘ DNIA 4. LIPCA 1798.

Z Wiednia d. 27. Czerwca.

Śmierć Arcy Xżny Maryi Antoniny Xżny Cieszyńskiej d. 24 t. m. w wieczor po długiej chorobie zasła, nie tylko dwor ale miasto i całe okolice w smutku pogrążyła. Rodziła ona się w roku 1742 d. 13 maja, a w roku 1766 posła za Xcia Alberta Cieszyńskiego, i liczyła teraz 55 lat. Była corką niezapomnianey Maryi Teresy i dziedziczką wszystkich iey cnot. Ciało iey po wystawieniu w kościele Hofburg z wielką uroczystością zestało w Cesar skim grobie u kapucynow złożone. Dwor zawiadzał po iey wczoray na 6 niedziel żałobę. Teatra były przez 3 dni zamknięte.

Z Londynu d. [8. Czerwca.

W Irlandyi wojna domowa doszła nieszczęściem do najwyższego stopnia, i w różnych potyczkach między wojskami królewskimi i insurgentami wiele zostało krwi rozlaney. Królewskie wojska odniosły prawda w wielu mieyscach znaczne zwycięstwa; ale w poideńszych utarcz-

kach równie i one wiele usierpiały. Oto są dalsze o tym wiadomości:

Dworska gazeta pod d. 2 t. m. mieści w sobie urzędowy rapport jenerała Duff, o wzięciu przez niego d. 29 maja Kildare, gdzie buntownicy główną swoją kwaterę mieli. W depeszy tey donosi: "Naprzybycie nasze cofnęli się buntownicy z bronią w rękę. My ruszyliśmy z dragonią za nimi. Wysłałem kilku ochotników do nich z oświadczeniem, iż jeżeli broń złożą nic im się nie stanie. Nieszczęściem niektórzy zaczęli do nas ognia dawać, i w tym momencie zostali ze wszystkich stron atakowani; nic nie potrafiło wojska naszego zapalczywości wstrzymać: z do 300 buntowników poległo na placu. My nie mamy tak 3 zabitych i wiele rannionych."

Z Zamku Dublińskiego d. 29 maja. Wczoray doniosł pułkownik Foote, że 100 ludzi których przeciw licznemu korpusowi buntowników wystął, były od nich, zmordowane już procz tego marszem atta-

rowane, i lubo znaczną położyły liczbę nieprzyjaciół, jednak od nich oderzniete zostały. — Pożno w wieczor przybył generał Lake z Kilkullen, gdzie mu się całe korpus buntowników 4000 ludzi wynoszące, bez żadnego warunku poddało i broń złożyło. 7 ich wodzów są udarowani przebaczeniem. — Miasto Kildare i jego okolice oświadczyły się także bez żadnego poddać warunku. Miasto Rathangen, które buntownicy palisadami osadzili, wzięte zostało i 60 buntowników zabito.

Z Waterford d. 30. Maia. Ostatniej nocy w okrutnej zostawaliśmy trwodze, słysząc, że buntownicy niektóre zwycięstwa nad naszymi odnieśli wojskami i miasta Enniscorthy i Ganey w Wexford spalili; Jecz wiadomości z Dublinu i Kildare pocieszyły nas znowu. Słyszałem, że 3 do 4 rodziny spalonych lub zamordowanych zostało, a 6 do 7 przybyło ich tu z Wexford, które się prawie cudem uratowały. Dziśszego wieczora spodziewamy się powziąć wiadomość z Dublinu i o 7000 owych rozbojników, którzy na Vinegar gorze przy Enniscorthy obozem stali, i całą kompanią regimentu North Cork wycięli, mundury z żołnierzy poździerali i sami się w nie ubrali. — *O godzinie 4 po południu.* W tym momencie dowiaduję się, że umyślny przyniosł z Wexford wiadomość, iż niektóre nasze wojska pobite zostały.

Do tego dziennika dodaje późniejszy list z Dublinu: P. Duff wyszedłszy przymuszonym marszem z Limerick uderzył z nieacka na insurgentów, 200 zabrał ich w niewolę, wiele poranił, a reszta uciekła bez porządku. Jęncy zaraz są rozstrzelanemi i wieszani. Liczba tych, którzy się

przy Kildare poddali wynosi do 4000. Listy z Waterford donoszą, że 1500 buntowników w Ballitore zabito.

Dworska gazeta pod dniem 5 t. m. mieści w sobie wiadomości z Dublinu do dnia 2, i przywodzi w nich: " że generał Fawcett, który tylko jedną kompanią przy sobie miał wojska, przy Wexford od wielkiej siły buntowników, przybytych z Vinegarhill, otoczony i pobity został. Potym cofnął się do twierdzy Dunkannon. Buntownicy opanowali Wexford; ale już wysłała potrzebna siła do wyparcia ich z tamąd. ,, Taż sama gazeta przywodzi, " że buntownicy d. 1 t. m. miasto Newton Berry atakowali; ale z wielką stratą nazad odpartemi zostali, i przeszło 500 zostało ich na placu: ,,

Prywatne wiadomości donoszą co następuje: Dnia 2 czerwca Insurgenci stanęli na w zgorkach Fort. obozem; generał Fawcett wstrzymał ich w 15,000 wojska. Maią przy sobie 8 armat; część ich jazdy tak dobrze stanęła, że ich nie mogą przędzey atakować, poki wysłane nam z Anglii posiłki nie nadciągną. Buntownicy oderznięli dwie kompanie millicy, miasto Wexford opanowali i część jego spalili.

Dnia 3. Czerwca. Pogłoska jakoby lord Blaney buntowników z Wexford wypędził, nie potwierdziła się. Używają oni na 14 stop długich pik, przeciw którym nasze bagnety nie nie potrafią. Generałowie Fawcette, Johnson i Eustace zgromadziłą coraz więcej wojska i w krótce potrzeba się przy Wexford decydującej spodziewać bitwy. Insurgenci trzymają niektóre porty i brzegi, przez które morzem mogą posiłków dostać. Dawniej mieli wiele broni w trunnach ukrytey.

Stratę buntowników, którą dotąd ponieśli, rachują już na 5000 ludzi. Niedawno stało ich jeszcze obozem na wzgorku Tallagh o 7 mil od Dublinia 4000. Od małych korpusów millicyi kilku ludzi przeszło do buntowników, nie chcąc się wprzód przeciw nim bić. Wielu mieszkańców uchodzi z Irlandyi; lecz do Szkocyi zabroniono im wychodzić.

Ostatnie listy z Dublinia donoszą o śmierci lorda Fitzgerald, który jak wiadomo mocno był sprężyną buntu. Dnia 4go umarł na odniesione w więzieniu rany, ale gdyby był nie umarł, byłby o zabójstwo oskarżony, ponieważ kapitan Ryan, na odniesione od niego umarł rany. Gdy tu wiadomość o śmierci jego nadeszła, wezwał stryja jego Xie Richmond, znajdującą się tu żonę nieboszczyka do siebie, i w przytomności Xcia Leinster z wszelką ostrożnością doniósł jej o śmierci jej matki. Natychmiast upadła w młotociach, a gdy cokolwiek do siebie przyszła, wołała: Ah mąż mój! Oddajcie mi najdroższego i najukochańszego męża! &c. i po zbawiona znówu zmysłów została, do których jeszcze dotąd nie powróciła.

Lord Fitzgerald przez 4 ostatnie dni przed śmiercią nie był sobie przytomny i różne rzeczy mu się marzyły. Zdawało mu się, że na czele buntowników zamek Dubliniński atakuje, wołał tedy: Stoy! Naprzód! Marsz! Ognia! Ostatnie jego słowa były jeszcze wyrzekaniem przeciw rządowi.

Począ z Waterfor nadeszła wiadomość, że tamtejsi katolicy przystąpili do prawdeł Dublinińskich katolików, które ostatni w wydanej deklaracyi oświadczyli. Irlandzki X. O'Connell, który o występku:

przeciw krajowi w Madstone był przekonany, został d. 7 t. m. stosownie do wydanego wyroku stracony. Inne kary w podobnych przypadkach używane, jako to wyrwanie serca, ćwierutowanie &c. darowane mu zostały.

Obydwa bracia Arthur i Rogger Oconnor przybyli do Dublinia, gdzie ich w porządnych izbach w więzieniu osadzono. Jadąc przez Anglię w kilku miejscach byli od gminu błotem zarzuceni. — Na 166 uwięzionych w Dublinie osób, między którymi znajduje się wiele wyższego stanu i bogatych osób, ma być d. 11 sąd złożony. Otworzone składki dla wdow i familij, których mężowie będący w millicyi w teraźniejszej wojnie z buntownikami polegają.

Wszystkie gazety zapełnione teraz są najobrzydliwyszemi czynami buntowników w Irlandyi. Zapalony jeden fanatyk zalecał insurgentom pod protestanckim miastem Baniscorthy, żeby się do kościoła we wsi Kildormick udali i wszystkich tam zgromadzonych protestantów wyrzegli, co wsamey rzeczy na wszystkich którzy się ucieczką nie potrafili ratować, dopłacone zostało. — W potyczce pod domem pułkownika Keating w Ballitoro poległo przeszło 600 buntowników; na czele ich znajdowała się sama pułkownikowa Keating w zielonym mundurze i dostała się w niewolę. W millicyi Conney mieszkaj w korpusie kapitana Stratford rozstrzelano 17 katolików; za porozumiewanie się tajemnie z buntownikami. P. Edward Crosbie w Carlow przekonany o podobnym występku także rozstrzelany został. Jenerał Lake oznajmił, iż ktokolwiek pokaze się w mundurze, nie będąc

przy armii, albo marynarce, będzie iako szpieg uważany i powieszony. Największych niegodziwości dokazują insurgenści około Wexford, gdzie ani płci, ani wieku nie oszczędzają. Protestantki pastor stał się z całą swoją rodziną ofiarą morderczej ich ręki, i podobny okrutny los potkał 6 lub 7 innych znacznych rodziny, których domowłężki barbarzyńcy ci na pikach nosili. Piwnice podparlamentem Dublinem zostały dobrze przejrane, jeżeli tam gdzie palnej nie podłożono materii, ponieważ buntownicy żadnego sposobu, choćby najmikroskopijny był, nie opuszczają, byle tylko celu tego dopiąć potrafili, a przez tego zagrozili spalaniem parlamentu. — Porucznik Giffard został na drodze do Limerick na pocztowym wózku zamordowany. — Stary służący lorda majora Dublińskiego był w tajemnym porozumieniu z buntownikami, i podjął się zamordować swego pana, za co miał obiecać, że 3 lata urząd jego będzie posiadał; ale i z pomocnikami swoim, jedynym aptekarzem arystowani zostali, i podobno w innym sposobie wywyższony będzie. — Wiele buntowników cofnęło się do gór hrabstwa Wicklow, gdzie im nie na jedney zbierać będą rzeczy. W odmianie wielu katolików i presbiteryanów w północnych stronach, pokazuje się promyk nadziei do spokojności.

Dwie wojenne szalupy Ranger i Busy prowadząc z Elbu kupiecką flotę, na podkate 3 wielkie okręty, które pod pozorem węgla, prowadziły potrzeby wojskowe, i natychmiast od nich zabrane zostały. Dwa z nich były bardzo głęboko ładowane, i przez 500 każdy wiozł beczek.

Tutejsze korpus miejskie ćwiczy się

pilnie, i cały Londyn nabiera wojskowej postawy. Na polach nie daleko wielkiej ulicy Tottenham zakładają z 4000 ludzi oboz, a przy Barham z 11,000 ludzi. — Teraz przychodzi także wiele składek na potrzeby kraju z wschodnich i zachodnich Indyi.

Na ostatnie u dworu audyencyi był królowi młody baron Lenthe, syn tutejszego Hanowerskiego posła prezenta. — We wtorek w wieczór z powodu słabości zdrowia udał się P. Pitt na wiejskie swoje mieszkanie Holwood. Wczoraj rozgłoszono, że już umarł; ale tym czasem ma się lepiej mieć.

Przeżeni i uczniowie szkoły W. Brytanii w Rzymie nawrócili i tamtąd do Londynu. — Flotta lorda St. Vincent jest do 32 liniowych okrętów zmocniona. Z eskadry admirała Curtis, krążącej około brzegów Irlandyi, najwięcej okrętów do floty lorda St. Vincent poszło. Kontra admirał Nelson, o którym słuchać było, że na szkodliwie udał się morze, przybył nie spodziewanie, nabrawszy w Gibraltarze żywności, do floty lorda St. Vincent, który się d. 17 maja przed Kadyx znajdował.

Wielki mistrz Maltański na wkanie się Rosyjskiego dworu, obiecał przyjąć Angielską wojenną flotę w swoich portach. Słuchać także, iż flotta nasza na nowo Kadyx bombardować będzie. — Sydney Smith posłał Francuzkim więźniom w Stepleton 20 gwineów w podarunku, ale ich nie przyjęli. — Jenerał Abercromby jest kommandującym jenerałem wojsk w północney Anglii mianowany.

W północney Ameryce, podług ostatnich wiadomości, czynią najwię-

ksze do wojny przygotowania. Oprócz 16 fregat od 22 armat, ma i sześć bydl w razie potrzeby 6 liniowych okrętów budowanych; tym czasowo wystawiono 20,000 wojska, a siła morska wszystkich prowincyj do okrycia handlu użyta będzie. Na kongresie proponowano oddać nie wszystkich podejrzanym cudzoziemców z Ameryki. Władza wykonawcza odbiera wiele adreśmów z powodu dziełnego postępku swego względem Francji.

D. 4 obchodzono dzień urodzin naszego króla, który 61 rok zaczął, przy dworze, w Londynie i w całym państwie z awiększą okazałością. — Xąż Portland, margrabia Tituliel, lordowie Elw i Benck, i inni kazali się z listy klubu Wighow wyznaczyć. — Xąż Northumberland wystawia swoim kosztem korpus ochotników z 5000 ludzi.

Z Bazylei d. 12. Czerwca.

Ogłoszono tu świeżo nową korespondencją między dyrektoryatem Helwckim i jenerałem Schauenbourg. Dyrektoryat w liście pod dniem 30 maja z Arau tak się tłumaczy:

" Obywatelu Jenerale! Uznaliśmy za naszą powinność uwiadomić Cię, że nieszczęścia wszelkiego rodzaju, któremi wojsko lud uciska, rekwizycje, różne ciężary których znieść nie moż, sprawiły takie nieukontentowanie, że podług odebranych dzisiaj od wszystkich urzędów rapportów rozpacz do ostatniego doszła już stopnia. Obywatelu Jenerale! Szwajcarya i Genua winny były dawniej wolność swoją zbyt czynnym nieszczęściom i nadużyciu prawa zwycięzcy. Dopelniliśmy już naszych powinności względem

oyczyzny i względem Francji. Jesteś uwiadomiony o stanie rzeczy; sama iedynie zdrada, może ci powiedzieć, że ci nie słuszoie i za nadto rzeczy wystawiono. Co do nas z spokojnością będziemy oczekiwać wypadkow, i te jeżeli niepomysłne wypadną, staniemy się offiarami błędow, do których zadnego nie mieliśmy wpływu. . .

Odpowiedź jenerała Schauenbourg na Ist też jest bardzo obszerna, nie które tylko z niej wyjątki przytoczymy: " Od mi sięca zatrudnięcie mnie ustawicznie skargami, które was, jak wy mówicie, ze wszystkich stron dochodzą, przeciw wojskom Francuzkim. Ile razy wskazaliście mi występki, tyle razy śpieszyłem się z ukaraniem go i z wydaniem rozkazow w celu przeszkodzenia aby powtórzonym nie był: iakoż z użytych przezemnie krokami swoje okazaliście mi ukontentowanie. . . . Jakimże to dziecie się sposobem, że w liście waszym pod dniem 30 maja przestaliście mi też same skargi bez wyrażenia czynow i w wyrazach ogulnych, które szczeguloy mają charakter złości i pogrozek. Sama iedynie niegodziwa zdrada mogła was natchnąć po tobną obawą; łatwo jest doszredz w dochodzących was raportach wpływu oligarchii. Nie mogę tego zaprzeczyć, aby nie miano popelnić niektórych zdrożności; lecz te były skutkiem koniecznym wojny, którą sama oligarchia zapaliła, procz tego zdrożności te iak tylko doniesione były ukarano zostały; mógłbym tu przytoczyć wiele szczegulnych zbrodni równie przeciwnych prawu narodow iak i ludkości, których wielu Francuzow; stali się offiarami. . . . Wreżacie powinnościom waszym oswiadczyć, że

z wszelką spokojnością oczekuję wypadków, których wy zdaciecie się obawiać, i jakkolwiek one będą, przedsięwziętem stałość z sprawiedliwością połączyć &c.,,

Kuryer który list ten przywiósł dyrektoryatowi Helweckiemu miał rozkaz czekania na odpowiedź, która tegoż samego dnia nastąpiła. Dyrektoryat przekłada w niej, że jako pierwsza magistratura Julu uznał za swoją powinność przestać i go zażalenia i przełożyć jego nieszczęścia tym, którzy koniec im mogą położyć.

„Wiele urzędowych raportów (mowi dyrektoryat) przestanych od ludzi, których patriotyzm na urządach publicznych postawił, dowodzi dostatecznie, że skargi te są sprawiedliwe i że użyte do tego momentu środki niedostateczne były. Nie szczęście powiększa się co raz bardziej; rekwizycye od kommissarżow nakładane nie są ani równo podzielone; ani do źródeł i położenia kantonow stosowane; wojsko nigdzie w kosztach stać nie chce, staie się ciężarem dla mieszkańców, których uciążliwizna, lzy słowami i ostatni kawałek chleba wydziera, a mieszkańcy i ichby administracyy nie nie mogą odbierać wsparcia rządu, ponieważ kasy są próżne. Podobny nieszczęść obraz z najczulszym nieukontentowaniem wystawiamy ci Obywatelu Jenerale; udziel żołnierzom i agentow pod Twoimi rozkazami będącym tego uczucia którym sam jesteś przejęty, przymus przez swoją baczność do stosowania się do tych środków, którą ludzkosc i serce twoje użyć ci nakazuje. — Prosiemy Cie, Obywatelu Jenerale abyś nam wskazał sposoby, przez które udzielałbyś nam twoich zamiarow, dążących do dobra publicznego &c.”

Zabor kass publicznych po różnych kantonach, a nadewszystko temu towarzyszące okoliczności, naywyższe sprawiły uczucie w całej Szwajcaryi i powszechnego nieukontentowania stały się przyczyną, Skarby te były owocem ekonomiki i oszczędności wielu wieków, i naród Helwecki sprawiedliwie się hałpił, że był jedynym prawiew Europie, który cenic, umiał, pokoy przepisać sobie administracyą oszczędną zebrał znaczne summy mogace być użyte na potrzeby nadzwyczajne kraju i które zapewni ię mu sposoby prowadzenia wojny, iednaty mu pokoy, a rządy uwalniały od nakładania nowych na lud podatkow. Skarb więc publiczny różnych kantonow był razem przyczyną pychy i bezpieczenstwa Szwajcarow; nie można się przeto dziwić że widząc się z nich ogółconemi nieukontentowanie i rozpacz okazali. Od niejakiego czasu roze także zdrozności od żołnierzy Legii Frankow popełnione były, i w dniach tych publicznie doniesiono naszemu prawodawczemu ciele, że w kantonie Zurich 7 obywateli zabitych i wielu od nich zrabowanych zostało.

Piszą z Berna że mała jest nadzieia aby kontrybucya zmniejszoną być miała. Obywatel Rapinat oświadczył iak mowią, że wszystkie magazyny publiczne Helwecyi są własnością rzpltey Francuzkiej, oświadczenie to ma być przez druk ogłoszone. — Woyska Francuzkie idące do Włoch ciągle przez Lauzanne przechodzą.

Dyrektoryat wykonawczy Helwecki pisał nowy pod datem 5 t. m. a przełożeniem list do obywatela Rapinat, z okoliczności wyroku nakazującego Szwajcarom

ndaającym się z jednego miejsca na drugie - brać paszporta i te władzom Francuzkim do potwierdzenia podawać. "Podobny warunek (mowi dyrektoryat) gdyby na niego zezwolono byłby wzgardy godnym wyznaniem stracenia naszej samowładności i niepodległości. Samowładność ta i niepodległość są skarbami, Obywatelu Kommissarzu, którychmy tylko iestemy stróżami i które sam naród Francuzki w ręce nasze powierzył; niedopuszczemy przeto, aby uszczerbek iaki miały odnieść." - Na posiedzeniu ciała prawodawczego d. 8 czytane było poselstwo dyrektoryatu, w którym żąda zamknięcia zgromadzeń patryotycznych odbywających się w Bernie, Lausannie i innych miejscach, a które dopuszczają się kroków przeciwnych porządkowi i spokojności publicznej.

Z Raształt d. 15. Czerwca.

Kancelarya dyrektoryalna Rzeszy zatrudniła się dzisiaj przyzreniem pełnomocnictwa Obywatela Jean de Bry nowego ministra Francuzkiego, który na dniu dzisiejszym oddawał ceremonialne wiżyty.

Jutro albo pojutrze oczekujemy noty odpowiedniej na notę deputacyi Rzeszy: nota ta da nam dopiero ponać do jakiego punktu rząd Francuzki odstąpi od swoich ostatnich pretensyj.

Wczoraw widzieliśmy tu przejeżdżającego do Berna obywatela Syeys, który iadłobiad u nowego ministra Francuzkiego Jean de Bry. Jadąc popołuznu u do Karlstrune, przechodził przez ogród zamkowy; znaczna liczba ludzi ciekawych zgromadziła się u kraty ogrodu gdzie powoz na niego czekał, ambasador Francuzki chcąc,

jak się zdało, zaspokoić ciekawość publiczną, przed wniściem do powozu, stał minut kilka, a potym dopiero pożegnał się z obywatelem Jean de Bry, który mu do powozu towarzyszył.

Hrabia Cobenzl od dni trzech bawi w Selz; pierwszy to raz tak długo tam bawi. Hrabia Lehrbach pojechał tam do niego dzisiejszego poranku. Przybyły dzisiaj z Wiedonia kuryer który natychmiast do Selz wyprawiony został, był powodem podług wszelkiego podobieństwa do tej podróży hrabiego Lehrbach. Hrabia Metternich od dni 3 powrócił tu nazad z swojej podróży do Frybourg.

Z Raształt d. 16. Czerwca.

Ministrowie Pruscy podali dnia 14 czerwca notę deputacyi Rzeszy w osnowie takowej: ministrowie Króla Jmć Pruskiego w nadziei, że ostatnia nota deputacyi pożądaną odniesie skutek i że z niego wyniknie pokój zapewniający spokojność i niepodległość Niemiec, uznali za swoją powinność udzielić deputacyi następujących uwag: 1.) Rzeka Ren zaczawszy od miejsca po wyżej Kliwiti które oznaczone będzie, aż do miejsca gdzie się dzieli i płynie dalej do Hollandyi pod imieniem rzeki Waal, ma służyć za granicę. 2) Koryto iey bydź powinno oznaczone zaczawszy od miejsca, gdzie się nowa granica rozpoczyna w końcu zachodnim Alzacyi, aż do Hollandyi obejmując wyspy, które oblewa; procz tego od Wesel należałoby oznaczyć za granicę kanał w roku 1784 zbudowany, który przechodzi przez wyspę Buderich. 3) Trwające dzisiaj cła z przyczyn w nocie deputacyi wyrażonych zachowane będą jako potrzebne na utrzymanie brzegu Renu i które 80,000 talarow

Niemieckich rocznego dochodu przynoszą Prusom. Wcale nie należy przystępować teraz do propozycji względem ustaw celnych, ponieważ z powodu różności związków pomiędzy państwami Rzeszy, przez czas długi wykonywane być by nie mogły, a w każdym przypadku przedmioty te do traktatu handlowego po pokoju zawrzyć się mającego, odłożone być powinny.

Hrabia Cobenzl dzisiaj o godzinie 10 z rana powrócił tu z Selz. Margrabia Baderński nocował tej nocy w Faworyte; dzisiaj iadł obiad u hrabiego Görz, a o godzinie 6 do Karlsruhe pojechał. Spodziewano się, że ministrowie Francuzcy prześlą dzisiaj notę deputacyi Rzeszy, lecz dotąd nic o tym nie słyhać.

Listy prywatne z Rzymu donoszą, że naywiększy głód czuć się dać w tej nowej rzeczypospolitej, a zaraźliwe choroby są jego skutkiem tak dalece, że wojska Francuzkie będące w tej stolicy znacznie zmniejszone zostały. — Obywatel Melzi Erile jutro iedzie do Paryża.

Z Paryża d. 15. Czerwca.

Przybyły wczoraj kurjer do dyrektoryatu, który d. 28 maja opuścił flotę Buonapartego, przywiózł depesze o 6 mil za wyspą Sardynii datowane. Depesze te zawierają w sobie, że flotta aż do tego momentu nigdzie na kotłach nie stanęła, że dzień przed tym transportowa flotta z Civitavecchia, a tego samego dnia z Genui przyłączyły się do niej, że flotta przez zaprzestanie wiatru wstrzymaną została, co iednak nie wiele szkodziło, ponieważ użyto tego czasu do lepszego i stosowniejszego podzielenia maytków i żołnierzy na okrętach. Miano zaraz daley ruszyć pod żagle, tylko czekano na powrót wysłanego na przewładę okrętu.

Gdy Buonaparte z Paryża wyjeżdżał, rzekł ktoś do niego, że jego wyprawa straszne kosztuje summy. — Nic to nie szkodzi, odpowiedział jenerał, zapewniam cię, że kapitał wyłożony na to, 500 od sta przyniesie. — Słyhać, iż żona tego jenerała ma się na drugą z Tulonu zaambarkować wyprawę, dla udania się do swego męża. — Cztery Hiszpańskie fregaty znajduią się jeszcze w Tulonie. — Z Kadyx do Tulonu rachują przeszło 400 mil morskich, a wojenna flotta, iak tu wyrachowano, nie może choć przy naylepszym wietrze, więcej iak 50 mil na dzień uysć.

Obywatel Robertot idzie zamiast do Hagi, iako trzeci minister do Rasztadt.

Z Rzymu d. 2. Czerwca.

Podług listow z Neapolu rząd tamtejszy nieprzeżąda powiększać sił swoich wojskowych. Niedawno zrekrutowano nowe korpus od 12 tysięcy ludzi, na którego utrzymanie batonowie i duchowieństwo stosownie do swoich dochodow muszą dostarczać. Wydany rozkaz aby wszyscy cudzoziemcy oddalili się z kraju, z naywiększą jest wykonywany ostrością. Wszystkie statki zbliżające się do brzegow są iak nayściśley przetrzasaane.

Z Medyolanu d. 7. Czerwca.

Zewnątrz Francyi i Szwaycaryi przybyło tu wiele woysk Francuzkich; woyska te dążą do bywszego kraiu Papieckiego dla zastąpienia miejsca tych, które się zaambarkowały, i liczą pomiędzy sobą trzy bardzo piękne szwadrony jazdy przybyłe z nad Renu.

Dowiadujemy się z Bononii, że w Romanii, a szczegulniey w Forli i Forlimpopoli ruchy wybuchły, i około 12 tysięcy woyska posłano do tych okolic.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 4. LIPCA 1798.

Z Londynu d. 12. Czerwca.

Gazeta dworska pod 9 t. m. mieści w sobie urzędowe wiadomości z Irlandyi z dni 4 i 5, w których o przypadku pułkownika Walpole donosi. Pułkownik ten natrafił z oddziałem wojska na znaczne korpus buntowników przy Shivebuy Montain, atakował ich, ale nieszczęściem zaraz na początku bitwy zabitym został; oddział jego będąc w nieodbornym położeniu przy muszony był do cofnięcia się do Arcklow. Strata nasza wynosiła 54 ludzi w zabitych i rannych i 2 armaty 6 funtowe. Rannych mieliśmy 3 officyerow. Taż gazeta donosi dalej, iż przy Ballycanoe oddział buntowników pobita i 100 ich przeszło na placu położono. W Dublinie było d. 5 spokojnie. Zabity pułkownik Walpole był adiutantem wice króla Camdeo.

Z Zamku Dublińskiego d. 8. Czerwca.

Milordzie! Donoszę Ci, że tego rana generał Lake odebrał przez umyślnego wiadomość od generała Johnson, iż buntownicy dzisiaj rano w znaczney sile i z największą zapalczywością jego stowisko przy New-Rofs atakowali, ale po kilko godzinney bitwie zupełnie nazad odpartymi zostali. Strata buntowników była bardzo wielka. Okrętową jednę żelazną

armatę z lawetem zdobyliśmy, a późno w wieczor, gdy się do Carrick-Byrne wszyscy cofali, porzucili kilka okrętowych żelaznych armat bez lawetow. -- Generał Johnson żałuje straty walecznego officyera lorda Mountjoy, który zaraz na początku bitwy poległ.

Podpisano Camden.

Z prywatnych listow z Dublina dowiadujemy się, że przy New Rofs 3000 buntowników zginęło. -- W tę niedzielę powieziono kilka tysięcy wojska z gwardyow na lekich wozach do Portsmut, z kąd za pomyslnym wiatrem w 3 dniach w Irlandyi być mogą. Z Shernes miały także do Irlandyi popłynąć wojska.

Po między zabitemi buntownikami Irlandzkimi znaleziono wiele katolickich Xzy. Insurgenci przerobili prywatny dom w hrabstwie Wexford na kaplicę, gdzie podług nowych ustaw Francuzkich względem małżeństw śluby swoje odbywają. -- Sąd po śmiertelny na lorda Fitzgerald, uznął, że z wielkiej zgryzoty i z odniesionych dwóch ran umarł. Ciało jego zostało przystoynie na cmentarzu pochowane. -- Dunavon, Aptekarz, wyznał w swych inkwizycjach, że kilka tysięcy dozow arszoniku wydał, dla wytrucia protestan-

tow, żołnierzy i wszystkich osób przeciwnych buntowi. Insurgenci mają zwyczaj przeznaczane do wzięcia protestanckie domy kretdą znaczyć.

W Cork miano okropny odkryć spisek, na oddanie tego miasta buntownikom, do którego i millicya należeć miała. Z Dublina wysłano 200 wozów z wojskiem na zagrożone miejsce; lecz i osam Dublinie w małej jesteśmy obawie. Poczyniono tam prawda wszystkie do utrzymania bezpieczeństwa potrzebne rozporządzenia; 300 akademików trzymają ożyniebezpieczniejszą warty; ale znowu niedostatku żywności obawiać się tam potrzeba, gdyż wiele chłopów przystało do buntowników. Syn generała Eustace dostał się w niewolę do buntowników. Ciz opanowali miasto Areklow, gdzie 500 rybaków przystało do nich; ale nim weszli obieszono tam 27 ichców.

W Dublinie rozbrojono jedno korpus millicyi i kilku żołnierzy z niego aresztowano. Wice król nie pokazuje się teraz tylko przy znaczney eskorcie jazdy. W Kildare znowu się kupa buntowników zebrała. Limerick jest w stanie insurekcyi ogłoszone. Między Waterford i Dublinem jest wszelka komunikacya przecięta. W pierwszym mieście złapano szpiega, który miał od tajemnego w Dublinie wydziału dla buntowników przy

sobie rozkazy. — W Dublinie na wszystkich ulicach porobiono znaki do allarmu.

Słychać teraz, iż łagolniewych mają w Irlandyi użyć środków, i powszechnie przebaczenie ogłosić.

Generał Dundas żąda wojskowego sądu na uczynione mu zarzuty względem kapitulacyi z buntownikami w Kildare. Wiele ich wodzów i stronników uciekło wczasie kapitulacyi i teraz w hrabstwie Wexford kommanderują.

Bunt w Irlandyi zdaje się w ogólności nabierać niebawo systematyczny charakter, i jest do hydry podobny. Ledwie co buntownicy w jednym pobici są miejscu, już w innym z większą jeszcze mocą powstaje insurekcya. Insurgenci starają się przeciąć komunikacyą z Dublinem. Wiele kuryerów rządowych są pikami pokłoci. Bitwa pod New Ross trwała 4 godziny z rana, i 20,000 miało się w niej pokonać buntowników, którzy wiele regularnych officyerów, a osobliwie Francuzów przy sobie mieli.

Z Anglii wysłano przewodników do przeprowadzenia Rofsyyjskiej floty pod nasze brzegi. Niewiadomo jeszcze, gdzie ona stanowisko swoje weźmie; ale to zdaje się być pewną rzeczą, iż ona widokom naszego rządu dopomagać będzie. Flotta ta składa się z 10 liniowych okrętów i 6 fregat.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat Cesarsko-Królewskiego Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo się niniejszemi czyni, że różne ruchome rzeczy, jako to: towary korzenne, owocniane, welniane, szklane, wino, laski trzcinowe, zegarki, suknie, bielizna, futra, książki, materyały, i sprzęty różne, do m. s. kryształney Hietzerowskiej należące, w kamienicy pod Niem 372 na ulicy Siczepańskiej stojącej, przez publiczną licytacyą, chociaż za niższą cenę, jako na terminie ostatnim to jest d. 16 lipca r. b. ogłoszone g. rano 3. po południu i następnym dniem, za gotowe pieniądze sprzedawane,

a z tym mający chęć kupienia na wyżej wyrażony dzień godzinę i miejsce przydz
mogą. Dan d. 28 czerwca 1798 roku.

J. Gellinek mp.

Józef Wytyszkiewicz.

Wojciech Tuszek.

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.

Peregryn Ludziński, s.kr.

1931.

Dnia 27 sierpnia roku b. o godzinie dziewiątej z rana w Niepołomicach w C. K. kameralney dyrekcyjney kancelaryi skarbowey w państwie leżące Karczmy z należącemi do tych gruntami przez publiczną licytacją naywiec. ofiarującemu na trzy po sobie następujące lata to jest od 1 stycznia 1799 do ostatniego grudnia 1801 za arądownane zostaną iako to.

Nazwiska Karczm do licytacji.	D. Karczmy należ. gruntu.		gruntowy czyszc.		arądown. ny czynsz z karczm.		Summa	
	kr.	zł.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
w Niepołomicach murowana wieżda karczma	19	6 $\frac{1}{2}$	24	32	152	58	177	30
na Podgrabiu karczma	3	5 $\frac{1}{2}$	6	30	9	30	19	
w Woli Barurkiy	7	18 $\frac{1}{2}$	15	2 $\frac{1}{2}$	37	57 $\frac{1}{2}$	53	
w Zbierzowie	12		13	7	57	52 $\frac{1}{2}$	71	
w Woli Zbierzowskiy	12		13	7	36	52 $\frac{1}{2}$	50	
w Grobli	11	3	16	25 $\frac{1}{2}$	15	34 $\frac{1}{2}$	32	
w Trawnikach	1	18	4	6 $\frac{1}{2}$			4	6 $\frac{1}{2}$
w Swiatarowie	4	25	3	17 $\frac{1}{2}$	31	42 $\frac{1}{2}$	35	
w Dawini	6	3 $\frac{1}{2}$	14	8 $\frac{1}{2}$			13	8 $\frac{1}{2}$
w Dziwinie	9	15	14	1 $\frac{1}{2}$	8	13 $\frac{1}{2}$	22	15
w Miklu zowcach	15	10	24	27 $\frac{1}{2}$	31	32 $\frac{1}{2}$	26	
w Gawłoku					7	15	7	15
w Raczkowie czyli Rysiu					8	15	8	15
w Gosynie	22	14	28	3 $\frac{1}{2}$	62	26 $\frac{1}{2}$	90	30
w Damiane	11	14	18	51 $\frac{1}{2}$	131	8 $\frac{1}{2}$	150	
w Stanisławie	9	2 $\frac{1}{2}$	8	57 $\frac{1}{2}$	129	17 $\frac{1}{2}$	138	15
w Kłau przy Lesie	2	4	3	31 $\frac{1}{2}$	12	13 $\frac{1}{2}$	15	45
detto we wsi					13	45	13	45
w Xiążnicach murowana wieżda karczma	24	2	40	49	212	11	253	
w Targowisku	13	16 $\frac{1}{2}$	20	15 $\frac{1}{2}$	129	44 $\frac{1}{2}$	150	
w Niepołomicach z celny komory prze robiona szynkownia	8		13	57 $\frac{1}{2}$	23	54 $\frac{1}{2}$	37	52

Licytanci powinni daśiątą część fiskalney ceny z tey karczmy złożyć za vadium w gotowiznie, którą licytować zamysłają. Arądowne kondycye przy licytacji dokladnie przeczytane zostaną.

Z Urzędu Casi K. dyrekcyi kameralnych dóbr. W Niepołomicach
dnia 15 czerwca 1798

Jan Postel Dyr. Niep.

Dnia 27 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi C. K. dyrekcji kameralnej Niepołomskiej wojność propinowania wódki, wina, i miodu, w następujących do państwa Niepołomnice należących wsiach, iako też wolność szynkowania wina w całym państwie Niepołomskim, także i przewoz na rzece wisle, pod Niepołomnicami na trzy po sobie następujące lata to jest od 1 stycznia 1799 do ostatniego grudnia 1801 roku przez publiczną licytacją najwyżcey daiaćemu zaarendowane zostaną. Jako to.

Propinacya wódki, miodu i wina.

W Okulicach i Bratusicach za fiskalną cenę	600 zł: r.
Wyżycach	120
Moszczenicy Chełmie i Siedlcu	327
Łapaczczy, Pogwizdowie i Nieszkowicach	255
Przewozie i Rybitwach	100
Kamionny	160

Propinacya miodu i wina.

W Całym państwie Niepołomskim za cenę fiskalną	122 zł: r.
Przewoz na rzece wisle pod Niepołomnicami	302

Licytanci powinni dziesiątą część fiskalney ceny od tey części w gotowiznie, przy licytującey kommissyi ze wadium złożyć, na którą licytować zamysłają.

Z urzędu C. Kr. dyrekcji kameralnych dóbr w Niepołomnicach d. 15 Czerwca 1798.

Jan Postel, C. K. dyr. Niep.

Przez sąd woytowski ławiczy miasta Skąły w cyrkułe Krakowskim sytuowany do publiczney ninieyszemi podaie się wiadomości: iż dnia 25 miesiąca lipca r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie licytacya domu Sławetnego Jana Parzelskiego i sukcesorow żony tegoż w rynku miasta Skąły pod Nrem: 133 stojącego wraz z gruntem i połami orazmi oraz ogrodem do tegoż domu drewnianego przynależących, zło. Pol. 3046 oszacowanego w exekucyi dekretow sądu Skaalskiego i JO. C. Kr. apelacyjnego trybunatu Galicyi zachodniey w sprawie między Walentym Kędzierskim i pomienionymi dłużnikami wypadłych, na satysfakcyę w summie kapitałowej zło. 1000 Pol. i prowizyonalney od r. 1776 po zło. pięć od sta przysądzoney i expensy prawney zło. 24 gr. 15 przyznanej, iakoliteż w nadgródę expensy w exekucyi dekretow ponoszonych w ratuszu miasta Skąły odbywać się będzie. Życzący sobie rzeczonego Domu i gruntow staian 9 w sobie mających, oraz ogrodu za gotowe pieniądze nabycia ninieyszym obwieszczeniem uwiadomiają się. Dan na sessyi d. 16 Czerwca 1798 roku.

Mikołaj Zagrock, woyt.

Jego C. Kr. Mość raczyła dla tuteyszego krajowego urzędu Krolewsko-fiskalnego dwóch ieszcze adiunktow, każdego z solarium systimowanym rocznym 1000 zł: rym: najtaskawiey dozwolic: Ci zaym, którzy sobie tych mieysc ostantać życzą, nie tylko wszystkimi, przepisom odpowiadającemi zaświadczeniami szkolnemi; ale także chwalebnyu czwiczaniem się przez kilkanaście lat w praktycznych interesach sądowych, a osobliwie w adwokacyynych, lub sędzię, także względem potrzebnego, a dienagannego charakteru moralnego wywieść się mogą, a oraz umięćność Polskiego, lub przynajmniej jednego z słowiańskich ięzykow posiadają, na dniu wszym sierpnia t. r. którego zalecony od władzy najwyższej examiu konkursowy względem obsadzenia pomienionych dwóch mieysc odprawiać się będzie, tu stanąć, w złożoney do examinu kommissyi zgłosic, wprzod zaś proźby swoie obwarowane dowodami zdatości, zasług, i obyczayności do ninieyszey instancyi krajowej nadęstać mają.

W Krakowie dnia 15go czerwca 1798.

Z Ces. Kr. pełnomocney kommissyi zadworney.

Pinkas.